



Centrum Badań
nad Uprzedzeniami

Obawa o gospodarkę, obawa o bliskich:

*Postrzegane zagrożenia epidemią
koronawirusa w Polsce*

Dominika Bulska

Joanna Matera

Wojciech Waleriańczyk

Mikołaj Winiewski

Warszawa, 2020

Główne wnioski

- Polacy dostrzegają zagrożenie związane z pandemią koronawirusa, wywołującego chorobę COVID-19. W największym stopniu – prawie 90% osób badanych - Polacy obawiają się kryzysu gospodarczego w następstwie pandemii, relatywnie w najmniejszym (58% osób badanych) obawiają się o własne życie.
- Sposób korzystania z mediów wpływa na poczucie zagrożenia związane z COVID-19. Przede wszystkim, z poczuciem zagrożenia związana jest ilość przyswajanych treści – im większa liczba źródeł, z których zbierane są informacje, tym większe postrzegane zagrożenie wywołane epidemią. Ponadto, korzystanie z takich mediów, jak telewizja, portale informacyjne i prasa, przekłada się na wzrost postrzeganego zagrożenia dla zdrowia i życia. Czerpanie informacji z portali internetowych, mediów społecznościowych, a także rozmów i, w mniejszym stopniu, radia związane jest z postrzeganiem epidemii jako większego zagrożenia dla gospodarki i ładu społecznego w Polsce i na świecie.
- Postrzegane zagrożenia związane są ze sposobem zachowania Polaków. Te osoby, które uważają, że epidemia stanowi zagrożenie dla życia i zdrowia oraz dla gospodarki i ładu społecznego są bardziej skłonne stosować dodatkowe środki ostrożności oraz ograniczać do minimum kontakty społeczne. Postrzegane zagrożenie dla zdrowia i życia jest w nieco większym stopniu związane z zachowaniem Polaków niż zagrożenie społeczno-ekonomiczne.

Cele Badań

13 marca 2020 roku rząd polski oznajmił, że szalejąca w Europie i w Azji epidemia koronawirusa SARS-CoV-2 stanowi poważne zagrożenie dla mieszkańców Polski. Wprowadzono stan zagrożenia epidemicznego – zamknięto miejsca publiczne takie jak szkoły czy centra handlowe, a obywatelom zasugerowano zastosowanie się do zasad dystansowania społecznego. Wraz ze wzrastającą liczbą osób zakażonych wirusem rząd ogłaszał kolejne obostrzenia. 20 marca obwieszono stan epidemii dający organom państwowym nowe uprawnienia. Stopniowo ograniczana była wolność swobodnego przemieszczania się, zakazano także organizacji zgromadzeń prywatnych. 1 kwietnia zamknięto parki, plaże i bulwary, wprowadzono bardziej surowe zasady robienia zakupów w sklepach stacjonarnych i zawieszono działalność salonów usługowych. Celem prowadzonych przez rząd działań było możliwie największe ograniczenie oraz spowolnienie rozprzestrzeniania się wirusa tak, by nie tylko ochronić obywateli przed zakażeniem, ale również zapewnić dostęp do niezbędnej pomocy medycznej wszystkim potrzebującym.

Panujący w kraju stan epidemii wywołał w Polakach uczucie niepewności. Zarówno młodszy, jak i starsi Polacy zaczęli obawiać się o swoje zdrowie. Dla tych drugich sytuacja jest jednak o tyle trudniejsza, że, jak sugerują dotychczas dostępne dane, są one bardziej narażone na śmierć w skutek choroby COVID-19. Wiele osób niemalże z dnia na dzień straciło pracę, pozostając bez środków do życia – a jeśli sytuacja znacząco przeciągnie się, ten los może czekać jeszcze wielu innych. W mediach tradycyjnych oraz na portalach społecznościowych często pojawia się pytanie o to, jakie będą daleko idące konsekwencje pandemii. Jedni zwracają uwagę na jej potencjalnie katastrofalny wpływ na gospodarkę krajową i światową. Inni przypominają, że przymus izolacji społecznej nie wpływa dobrze na funkcjonowanie społeczeństwa. Są też tacy, którzy dostrzegają potencjalny wpływ obowiązku utrzymania dystansu społecznego na samopoczucie oraz zdrowie psychiczne jednostek. Sytuację dodatkowo komplikuje fakt, że dziś nie sposób powiedzieć, kiedy te nietypowe okoliczności się skończą.

W obliczu tej bezprecedensowej sytuacji postanowiliśmy zbadać, jak Polacy postrzegają nową rzeczywistość. Skupiliśmy się przede wszystkim na odczuwanym przez nich poczuciu zagrożenia w związku z epidemią. Przeprowadziliśmy badanie internetowe na panelu Ariadna na grupie $N = 1225$ osób, w której zadaliśmy respondentom i respondentkom szereg pytań dotyczących ich stosunku do aktualnego stanu rzeczy. Z analiz wykluczyliśmy 303 osoby, które wypełniły ok. 20-minutowy kwestionariusz w czasie krótszym niż 8 minut. Finalne¹ analizy zostały przeprowadzone na próbie $N = 922$ ² osób. Dane zbieraliśmy od 20 do 22 marca 2020 roku.

Celem niniejszego raportu jest odpowiedź na trzy główne pytania badawcze:

1. Jak Polacy postrzegają zagrożenia związane z koronawirusem?
2. W jaki sposób postrzegane zagrożenie kształtowane jest przez konsumpcję mediów?
3. Jakie są związki pomiędzy postrzeganym zagrożeniem a zachowaniem w trakcie epidemii?

¹ Finalna próba została dowazona z uwzględnieniem wieku, płci oraz miejsca zamieszkania osób badanych. Dane populacyjne zaczerpnięto ze statystyk GUS za 2019 rok. Uzyskane rezultaty są relatywnie (badanie było prowadzone w internecie, w związku z czym wyłącznie użytkownicy internetu mieli szansę wziąć w nim udział) reprezentatywne pod względem tych trzech charakterystyk demograficznych dla Polaków.

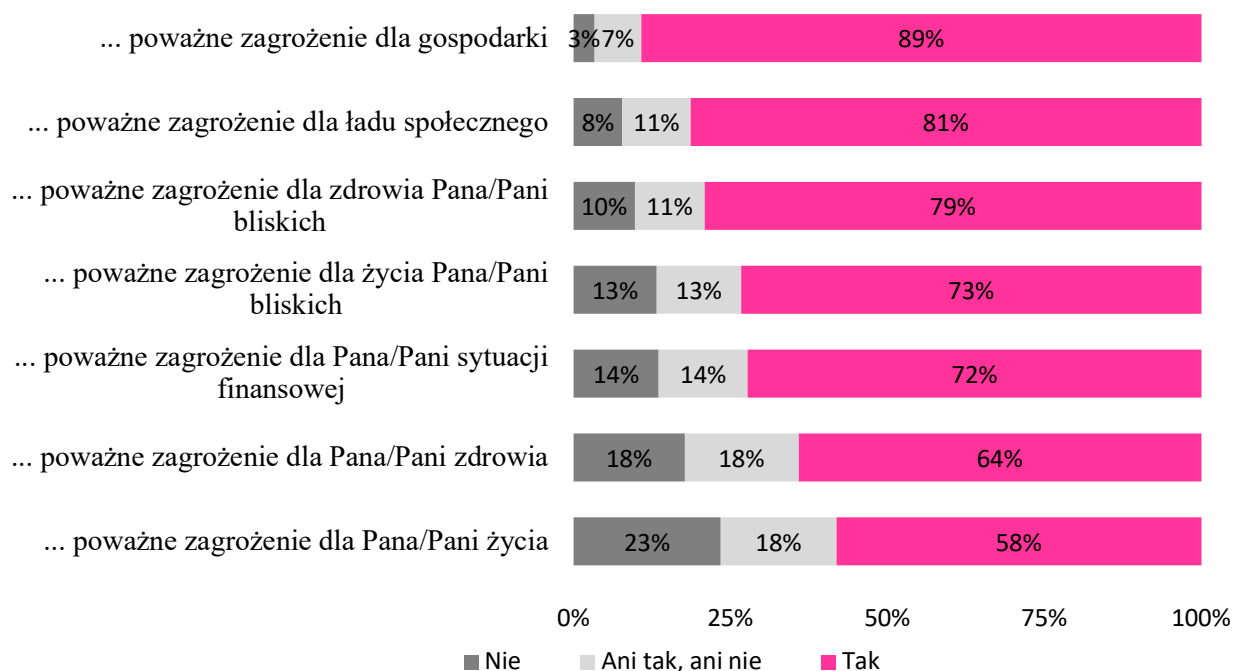
² 425 kobiet, 512 mężczyzn; w wieku od 17 do 88; $M = 46,92$; $SD = 17,43$

Poczucie zagrożenia

W pierwszej kolejności przyjrzelśmy się temu, jak sytuacja epidemii przekłada się na postrzeganie możliwych zagrożeń z nią związanych. W ankiecie zadaliśmy pytania o zagrożenia związane z sytuacją społeczno-ekonomiczną, a także zdrowiem i życiem respondentów oraz ich bliskich. Badani udzielali odpowiedzi na każde z pytań, używając do tego 7-stopniowej skali od 1 – *zdecydowanie nie*, do 7 – *zdecydowanie tak*. Wykres 1 prezentuje procentowy rozkład odpowiedzi na każde z pytań. Dla przejrzystości prezentowanych danych odpowiedzi od 1 do 3 zostały zagregowane jako „nie”, a odpowiedzi od 5 do 7 jako „tak”.

Wykres 1. Procentowy rozkład odpowiedzi na pytanie o postrzegane zagrożenia związane z koronawirusem

Czy uważa Pan/i że koronawirus powodujący chorobę COVID-19 stanowi...



Analiza rozkładów procentowych odpowiedzi na pytania o zagrożenie oraz analizy przeprowadzone z użyciem powtarzanego pomiaru³ sugerują, że Polacy istotnie najbardziej niepokoją się o wpływ epidemii na gospodarkę – niemal 90 proc. Polaków przyznało, że ich

³ W modelu liniowym uwzględniliśmy także wiek osób badanych oraz to, czy są w grupie ryzyka ciężkiej postaci choroby COVID-19. Dla całego modelu $F(6, 7332) = 4,73$; $p < 0,001$.

zdaniem aktualna sytuacja stanowi zagrożenie dla gospodarki. Ten wynik nie powinien dziwić, zważywszy na najnowsze prognozy ekspertów mówiące o tym, iż każdy miesiąc zamknięcia głównych gospodarek spowodowany przez epidemię skutkuje obniżeniem ich rocznego wzrostu o 2 pkt. procentowe⁴. Wiele osób już zdążyło odczuć negatywne skutki gospodarcze na własnej skórze – w postaci znacznego obniżenia dochodu z pracy lub całkowitej jej utraty⁵. Kolejno około 80 proc. Polaków przyznaje, że postrzega epidemię jako zagrożenie dla panującego ładu społecznego oraz dla zdrowia swoich bliskich. Istotnie mniej, niemniej wciąż nieco ponad 70 proc. Polaków twierdzi też, że epidemia stanowi zagrożenie dla życia ich bliskich oraz dla ich sytuacji finansowej. W istotnie w najmniejszym stopniu badani obawiają się zaś o swoje zdrowie i życie – wciąż jednak ok. 60 proc Polaków przyznaje, że dostrzega to zagrożenie. Warto też dodać, że średnie dla wszystkich zagrożeń znalazły się powyżej środkowego punktu skali (tj. 4). Większość społeczeństwa polskiego uważa zatem, że koronawirus powodujący chorobę COVID-19 raczej stanowi, niż nie stanowi zagrożenie dla każdego ze sprawdzanych przez nas obszarów.

Prowadząc dalsze analizy opisane zagrożenia połączyliśmy⁶ w skale zagrożeń ekonomiczno-społecznych⁷, w skład której weszły pytania o postrzegane zagrożenia dla gospodarki, ładu społecznego i osobistej sytuacji finansowej oraz skalę zagrożenia dla zdrowia i życia⁸, składającej się z pytań o postrzegane zagrożenia dla zdrowia i życia osoby badanej oraz jej bliskich. Związek pomiędzy uzyskanymi skalami był przeciętny⁹. To oznacza, że osoby dostrzegające zagrożenie dla zdrowia i życia są również bardziej skłonne postrzegać całą sytuację jako stanowiącą zagrożenie dla gospodarki i ładu społecznego. Ponadto, oba typy zagrożenia są postrzegane jako bardziej znaczące przez osoby starsze¹⁰, przy czym siła związku jest większa w przypadku obawy o zdrowie i życie. Kobiety w nieco większym stopniu niż mężczyźni niepokoją się o stan gospodarki i społeczeństwa¹¹. Postrzegane zagrożenie nie jest jednak zależne od wykształcenia oraz od miejsca zamieszkania Polaków.

⁴ <http://www.oecd.org/coronavirus/en/#id-5>

⁵ <https://www.wirtualnemedial.pl/artykul/jak-polacy-pracuja-w-czasie-epidemii-koronawirusa-badanie-polowa-pracuje-bez-zmian-8-proc-bez-pracy>

⁶ Skale stworzyliśmy na podstawie wyników analizy czynnikowej metodą głównych składowych z rotacją Varimax.

⁷ $\alpha = 0,72$

⁸ $\alpha = 0,92$

⁹ $R = 0,51$, $p < 0,001$.

¹⁰ Kolejno dla zagrożenia zdrowia $R = 0,28$; $p < 0,001$; dla zagrożenia społeczno-ekonomicznego $R = 0,11$; $p < 0,001$.

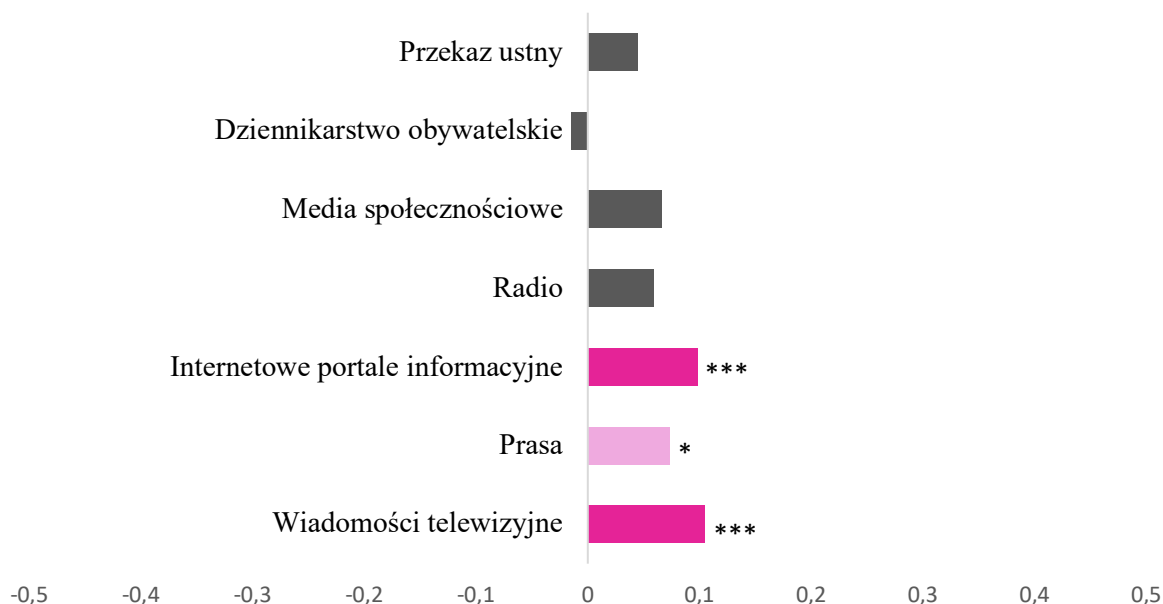
¹¹ $R = 0,08$; $p < 0,001$

Zagrożenia a korzystanie z mediów

Biorąc pod uwagę wcześniejsze wyniki badań społecznych, pokazujące rolę mediów w kształtowaniu się poczucia zagrożenia¹² – tak globalnego, jak i ze strony przedstawicieli grup obcych – sprawdziliśmy także, jaka jest relacja pomiędzy postrzeganymi zagrożeniami związanymi z koronawirusem a korzystaniem z różnego rodzaju mediów. W badaniu zapytaliśmy respondentów o to, z jaką częstotliwością czerpią informacje z siedmiu wymienionych przez nas źródeł medialnych (Tabela 1). Badani proszeni byli o odpowiedź na skali od 1 do 7, gdzie 1 oznaczało nigdy, zaś 7 – cały czas.

Po pierwsze chcieliśmy odpowiedzieć na pytanie o to, które media w największym stopniu przyczyniają się do wzrostu postrzeganego zagrożenia. Przeanalizowaliśmy więc związki odpowiedzi na poszczególne pytania o czerpanie informacji z różnych źródeł z poczuciem zagrożenia dla zdrowia i życia (Wykres 2) oraz zagrożenia dla sytuacji społeczno-ekonomicznej (Wykres 3).

Wykres 2. Wpływ korzystania z mediów na postrzegane zagrożenie dla zdrowia i życia.

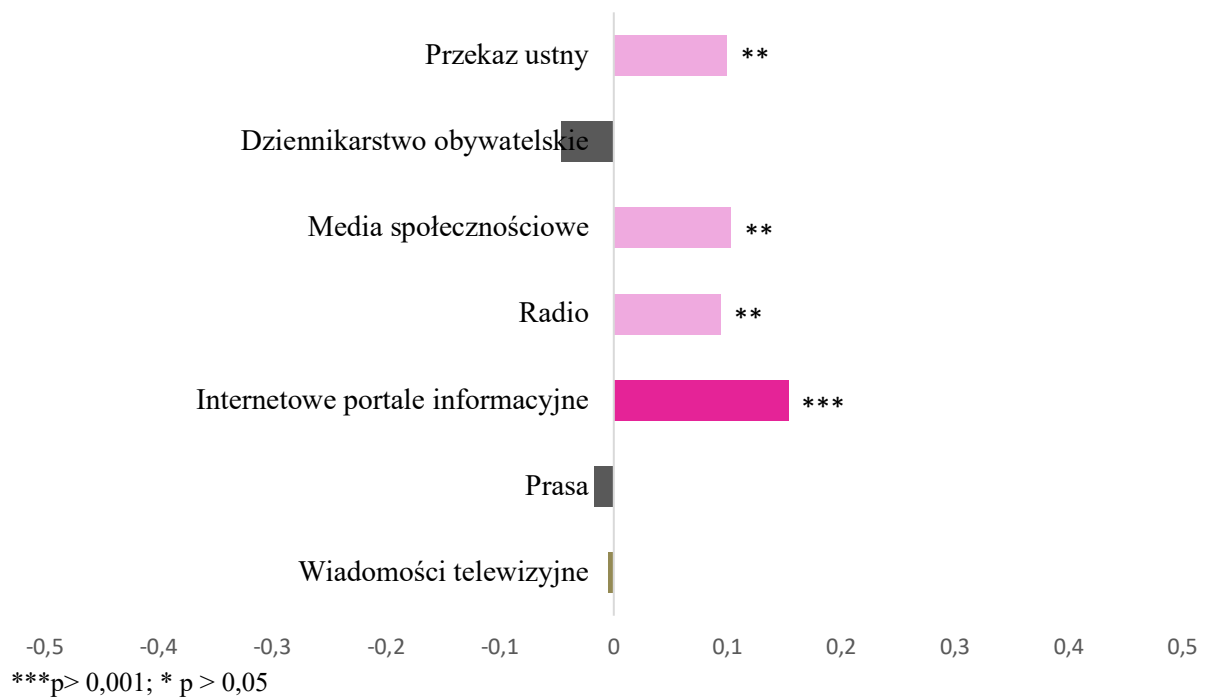


*** $p > 0,001$; * $p > 0,05$

¹² Na przykład przed terroryzmem - Nellis, A. M., & Savage, J. (2012). Does Watching the News Affect Fear of Terrorism? The Importance of Media Exposure on Terrorism Fear. *Crime & Delinquency*, 58(5), 748–768. Lub przestępczością - Tyler, T. R. (1980). Impact of directly and indirectly experienced events: The origin of crime-related judgments and behaviors. *Journal of Personality and Social Psychology*, 39(1), 13.

Okazuje się, że największy wkład w budowanie poczucia zagrożenia dla zdrowia i życia ma w kolejności¹³: czerpanie informacji z telewizji, z internetowych portali informacyjnych oraz prasy. Oznacza to, że osoby, które częściej korzystają z tych mediów, są bardziej skłonne przyznawać, że obawiają się o życie i zdrowie swoje i swoich bliskich.

Wykres 3. Wpływ korzystania z mediów na postrzegane zagrożenie społeczno-ekonomiczne.



Gdy mowa o zagrożeniu dla ładu społeczno-ekonomicznego, analizy¹⁴ pokazują, że to głównie korzystanie z portali informacyjnych i mediów społecznościowych, a także poleganie na przekazie ustnym są związane z postrzeganiem zagrożenia. Znaczenie, choć mniejsze, ma też słuchanie radia. Oznacza to, że osoby, które często czerpią informację z portali oraz z mediów społecznościowych są bardziej skłonne niepokoić się o stan gospodarki po epidemii oraz o konsekwencje epidemii dla ładu społecznego.

¹³ Analiza regresji liniowej dla zmiennej – zagrożenia dla zdrowia i życia – dla wszystkich typów mediów i przy kontroli bycia w grupie ryzyka, wieku, płci, wykształcenia oraz wielkości miejsca zamieszkania. Dla całego modelu $R^2=0,24$, dla konsumpcji mediów $\Delta R^2=0,07$. Wykres prezentuje współczynniki standaryzowane.

¹⁴ Analiza regresji liniowej dla zmiennej – zagrożenia dla ładu społeczno-ekonomicznego – dla wszystkich typów mediów, przy kontroli bycia w grupie ryzyka, wieku, płci, wykształcenia oraz wielkości miejsca zamieszkania. Dla całego modelu $R^2=0,11$, dla konsumpcji mediów $\Delta R^2=0,10$. Wykres prezentuje współczynniki standaryzowane.

Po drugie, byliśmy zainteresowani tym, jak określony sposób zdobywania informacji przekłada się na rozumienie aktualnej sytuacji. Chcieliśmy sprawdzić, czy średnia częstość korzystania z różnych mediów będzie związana z postrzeganym zagrożeniem. Aby odpowiedzieć na pytanie o to, jak ludzie różnią się między sobą pod względem sposobu korzystania z różnych mediów, przeprowadziliśmy dwukrokową analizę klasteringu¹⁵. Jej wyniki pokazują, że badane przez nas osoby możemy podzielić na trzy kategorie: a) tych, którzy czerpią informacje z wielu źródeł b) tych, którzy polegają przede wszystkim na telewizji i portalach internetowych; c) tych, dla których źródło informacji stanowi głównie internet, w tym portale oraz media społecznościowe. Tabela 1 przedstawia statystyki opisowe dla średniej częstości korzystania z poszczególnych mediów w każdej z kategorii. Podane wartości mówią zatem o tym, jak często średnio osoby w danym klastrze czerpią informacje z wymienionych źródeł.

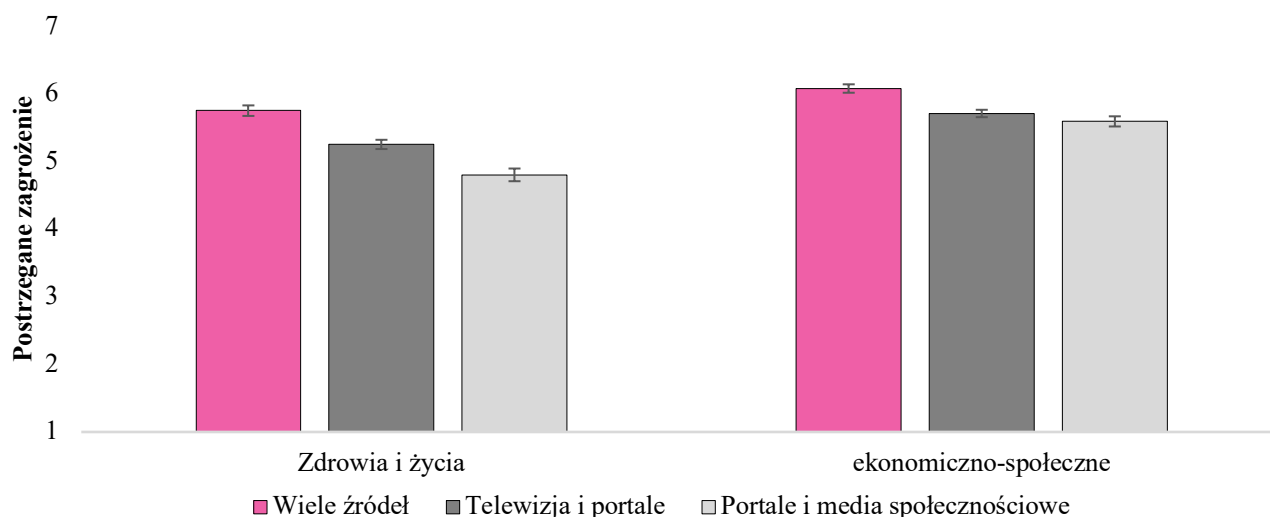
Tabela 1. Statystyki opisowe dla trzech typów korzystania z mediów.

Średnia częstość korzystania z:	Wiele źródeł		Telewizja i portale internetowe		Internet	
	M	SD	M	SD	M	SD
Wiadomości telewizyjne (telewizja kablowa lub też wiadomości lokalne)	5,95	1,15	5,64	1,05	2,82	1,4
Prasa	4,75	1,54	3,54	1,44	1,98	0,94
Internetowe portale informacyjne	6,24	0,85	5,62	1,18	5,06	1,54
Radio	5,64	1,21	4,45	1,65	3,23	1,85
Media społecznościowe	5,94	0,92	4,02	1,62	4,5	1,97
Serwisy dziennikarstwa obywatelskiego (dziennikarstwo nieprofesjonalne, np. blogi)	4,92	1,22	2,73	1,27	2,56	1,58
Przekaz ustny (informacje uzyskiwane od innych osób)	5,29	1,09	3,9	1,34	3,77	1,51
N:	313		209		417	

¹⁵ Celem pierwszego kroku było wyodrębnienie liczby klastrów. Zrobiliśmy to za pomocą analizy hierarchicznej, stosując metodę Warda do wyodrębnienia skupień. Na podstawie analizy dendrogramu oraz kryterium Calinskiego-Harabsza wyodrębniliśmy trzy klastry. W drugim kroku przeprowadziliśmy analizę skupień metodą k-średnich, stosując wstępne centra z analizy hierarchicznej. Celem drugiego kroku było ustabilizowanie uzyskanego rozwiązania.

Przeprowadzone przez nas analizy¹⁶ sugerują, że sposób zdobywania informacji przekłada się znacząco na postrzeganie aktualnej sytuacji¹⁷. Ich wyniki zaprezentowane są na Wykresie 4.

Wykres 4. Relacja między sposobem korzystania z mediów a postrzeganym zagrożeniem związanym z epidemią koronawirusa



Osoby, które z dużą częstotliwością zdobywają informacje z wielu źródeł jednocześnie to także te, dla których obecna sytuacja wydaje się być w największym stopniu zagrażająca. Ci badani istotnie¹⁸ najbardziej w porównaniu do pozostałych obawiają się zarówno o swoje zdrowie i życie, jak i o życie i zdrowie bliskich. Są oni także istotnie najbardziej zaniepokojeni o stan gospodarki oraz panujący dotychczas ład społeczny. Dla kontrastu, respondenci, którzy, poszukując informacji, polegają głównie na portalach internetowych oraz mediach społecznościowych, istotnie najmniej obawiają się w obecnej sytuacji – szczególnie, gdy mowa o zagrożeniu dla zdrowia i życia ich oraz ich bliskich. Co ważne, ten relatywnie niższy poziom postrzeganego zagrożenia dla zdrowia i życia zdaje się nie być związany z wiekiem osób badanych. Ponadto, osoby zdobywające informacje przede wszystkim w internecie w równym

¹⁶ Odpowiedzi na pytanie o to, jak dany sposób przyswajania informacji przekłada się na postrzegane zagrożenie w związku z epidemią koronawirusa poszukiwaliśmy z użyciem wielozmiennowej analizy wariancji. Postrzegane zagrożenia potraktowaliśmy przy tym jako zmienną wewnątrzosobową, zaś przynależność do jednej z kategorii jako zmienną międzyosobową. W modelu kontrolowaliśmy wiek osób badanych

¹⁷ $F(1,1028) = 62,94$; $p < 0,001$; $\eta^2 = 0,06$ W modelu kontrolowaliśmy wiek i to czy osoby znajdują się w grupie podwyższonego ryzyka komplikacji związanych z Covid-19

¹⁸ Różnice dla poszczególnych zagrożeń wśród osób inaczej korzystających z mediów policzono analizami post hoc z poprawką Bonferroni.

stopniu niepokoją się o stan gospodarki oraz o panujący ład społeczny co ci badani, którzy czerpią wiadomości głównie z portali internetowych oraz z telewizji. Uzyskane analizy sugerują zatem, że dla osób, które szukając informacji o świecie zazwyczaj ograniczają się do jednego lub dwóch źródeł (portali internetowych i/lub telewizji), zaistniała sytuacja wydaje się być mniej zagrażająca niż dla osób, które na co dzień pozyskują informacje z wielu źródeł medialnych jednocześnie.

Zagrożenia a zachowania podczas epidemii

Celem badania było też sprawdzenie, w jaki sposób postrzegane zagrożenia wiążą się z różnymi rodzajami zachowań, podejmowanymi podczas epidemii. W ostatnim czasie rządy niemal wszystkich krajów wydały rozporządzenia mające zapobiec szybkiemu rozprzestrzenianiu się koronawirusa. W Polsce dotyczy to m.in. ograniczenia działalności gastronomicznej, rozrywkowej, zamknięcia szkół i uniwersytetów oraz ograniczenia przemieszczania się (za wyjątkiem rodzin – dozwolone tylko w grupie do 2 osób)¹⁹. Biorąc pod uwagę wprowadzone restrykcje, w przeprowadzonym sondażu zapytaliśmy respondentów o to, w jak stopniu różne sposoby zachowania, które przejawiają ludzie w obecnej sytuacji, opisują ich samych. Ankietowani udzielali odpowiedzi, używając 7-stopniowej skali, od 1 – *całkowicie nietrafnie mnie opisuje*, do 7 – *całkowicie trafnie mnie opisuje*. Wśród listy prezentowanej osobom badanym znajdowały się zachowania, które można uznać za stosowanie się do zalecanych środków ostrożności, jak np. ograniczenie kontaktów społecznych oraz takie, które się do nich nie stosują, np. spotykanie się ze znajomymi. Na liście zachowań znalazły się też zachowania, które można określić jako prospołeczne.

Aby odpowiedzieć na pytanie o związek postrzeganych zagrożeń związanych z koronawirusem, a różnymi zachowaniami wykonaliśmy analizę korelacji, której wyniki zostały zaprezentowane w Tabeli 2.

¹⁹ Stan na 03.04.2020

Tabela 2. Analiza korelacji zachowań przejawianych przez ludzi podczas panującej epidemii z zagrożeniami związanymi z koronawirusem

Zachowania	Zagrożenie dla zdrowia i życia	Zagrożenie ekonomiczno-społeczne
1. Spotykam się ze znajomymi	-0,23**	-0,20**
2. Moje zachowanie w obliczu aktualnej sytuacji nie zmieniło się	-0,14**	-0,07*
3. Mimo obowiązku przymusowej kwarantanny domowej wychodzę załatwić ważną sprawę	-0,13**	-0,07*
4. Częściej niż zwykle rozmawiam przez telefon z rodziną i znajomymi	0,30**	0,20**
5. Robię znacząco większe zakupy niż zwykle	0,16**	0,15**
6. Załatwiam możliwie dużo spraw przez internet lub telefon	0,26**	0,25**
7. Gdy wychodzę z domu, staram się zawsze mieć przy sobie zabezpieczenie w postaci maseczki i rękawiczek ochronnych	0,21**	0,14**
8. Staram się wpływać na innych, żeby stosowali się do zaleceń lekarzy	0,30**	0,20**
9. Ograniczam kontakty społeczne do minimum	0,19**	0,19**
10. Angażuję się w różne akcje pomocy sąsiedzkiej	0,07*	0,02
11. Wspieram finansowo zbiórki na rzecz służby zdrowia i/lub lokalnych przedsiębiorców	0,10**	0,04

**p<0,01; *p<0,05

Przeprowadzone analizy sugerują, że oba typy odczuwanych zagrożeń w podobny sposób łączą się z analizowanymi przez nas zachowaniami. Zarówno postrzeganie epidemii koronawirusa jako zagrożenia dla zdrowia i życia, jak i jako zagrożenia ekonomiczno-społecznego jest negatywnie związane z zachowaniami, które wskazują na niestosowanie się do zalecanych środków ostrożności (spotykanie się ze znajomymi, brak zmiany zachowania w obliczu aktualnej sytuacji oraz wychodzenie z domu w celu załatwienia ważnych spraw).

Oznacza to, że osoby, w mniemaniu których koronawirus nie stanowi zagrożenia, są mniej skłonne do modyfikacji swoich zachowań w celu dostosowania ich do panującej epidemii.

Dla kontrastu, jak wynika z analizy korelacji, im bardziej osoby postrzegają koronawirusa jako zagrożenie, tym w większym stopniu deklarują zachowania, które można uznać za podjęcie środków ostrożności, mające na celu ograniczenie rozprzestrzeniania się epidemii – posiadanie przy sobie dodatkowego zabezpieczenia, ograniczenie kontaktów społecznych do minimum. Warto też podkreślić, że podejmowanie działań prospołecznych w trakcie epidemii jest pozytywnie związane tylko z postrzeganym zagrożeniem dla zdrowia i życia, lecz nie z zagrożeniem ekonomiczno-społecznym. Wynika z tego, że im bardziej obawiamy się o skutki koronawirusa dla zdrowia i życia naszego oraz naszych bliskich, tym bardziej jesteśmy skłonni do działań nastawionych na korzyść dla innych, takich jak angażowanie się w akcje pomocy sąsiedzkiej czy wsparcie finansowe służby zdrowia i/lub lokalnych przedsiębiorców.

Podsumowanie

Wyniki naszych badań pokazują, że Polacy postrzegają panującą epidemię jako zagrażającą. Zważywszy na zaistniałą sytuację – nadzwyczajne środki ostrożności, obostrzenia dotyczące prawie każdego elementu życia czy przekaz medialny – nie ma w tym nic zadziwiającego. Możemy jednak zaobserwować pewne zróżnicowanie pod względem tego, co niepokoi Polaków. Nasze wyniki pokazują, że Polacy najbardziej obawiają się konsekwencji społecznych i ekonomicznych, w następnej kolejności konsekwencji zdrowotnych dla bliskiej rodziny, a w relatywnie najmniejszym stopniu konsekwencji zdrowotnych dla siebie. Możemy jedynie przypuszczać, skąd bierze się ta różnica – obecnie nie posiadamy danych pozwalających udzielić odpowiedzi na to pytanie. Wydaje się jednak dość prawdopodobne, że jest to efekt nieuchronności poszczególnych konsekwencji. Z jednej, strony efekty kryzysu ekonomicznego wywołanego pandemią są już widoczne²⁰. Z drugiej strony, wypowiedzi ekspertów oraz przekazy medialne podkreślają, że znaczna część populacji prędzej czy później zarazi się koronawirusem²¹. Jednocześnie jednak ogólne ryzyko ciężkiego przebiegu choroby jest dość niskie, choć znacząco wyższe dla osób z grup ryzyka (starszych i z chorobami współistniejącymi). Wydaje się zatem, że przeciętnie obawy Polaków są odbiciem faktycznego ryzyka.

Jak pokazują badania, konsumpcja mediów w znaczący sposób związana jest z poczuciem zagrożenia²². Nie inaczej rzecz ma się w przypadku postrzegania zagrożeń związanych z epidemią koronawirusa. Jednocześnie wyniki wskazują, że to, z jakich mediów korzystają Polacy, w znacznym stopniu wpływa na to, jakie dostrzegają zagrożenia. Wydaje się, że może to być związane zarówno z tym, jakiego typu treści dominują w poszczególnych mediach, jak i z tym, jakich treści poszukują osoby czerpiące informacje z różnych źródeł.

Okazuje się także, że te osoby, dla których epidemia koronawirusa stanowi zagrożenie, są bardziej skłonne modyfikować swoje zachowanie tak, by dostosować je do wymogów bezpieczeństwa. Warto przy tym zaznaczyć, że to zagrożenie dla zdrowia i życia, nie zaś

²⁰ <https://wyborcza.pl/7,155287,25841401,w-dwa-tygodnie-ponad-6-6-mln-amerykanow-stracilo-prace-a-bedzie.html>

²¹ <https://zdrowie.wprost.pl/medycyna/choroby/10298158/zakazeniu-koronawirusem-moze-ulec-60-proc-populacji-swiata-niepokojace-slowa-eksperta.html>

²² Ridout, T. N., Grosse, A. C., & Appleton, A. M. (2008). News media use and Americans' perceptions of global threat. *British Journal of Political Science*, 38(4), 575-593.

zagrożenie społeczno-ekonomiczne, w nieco większym stopniu przekłada się na zachowanie Polaków. Oznacza to, że im w większym stopniu ludzie postrzegają koronawirus jako zagrożenie dla zdrowia i życia swojego i swoich bliskich, tym w większym stopniu są skłonni do przejawiania zachowań prospołecznych oraz takich, które stosują się do zalecanych środków ostrożności. Wydaje się, że głównym wyjaśnieniem tej zależności jest fakt, że gdy ludzie podejmują jakiegokolwiek działania, kluczowe jest dla nich poczucie własnej skuteczności²³. Ma to zwłaszcza duże znaczenie, gdy mowa o zmianie zachowań związanych ze zdrowiem²⁴. Choć znacząco większa część Polaków przyznaje, że obawia się o problemy społeczno-ekonomiczne wynikające z epidemii, w przypadku krachu gospodarczego lub załamania ładu społecznego jednostkowe działania mają nikłą szansę przełożyć się na zmianę sytuacji. Natomiast działania nastawione na bezpieczeństwo własne i innych są znacząco bardziej realne, a osoby motywowane zagrożeniem dla zdrowia mogą podejmować skuteczne działania, by mu zapobiec.

²³ Bandura, A., Freeman, W. H., & Lightsey, R. (1999). Self-efficacy: The exercise of control.

²⁴ Conner, M., & Norman, P. (2005). Predicting health behaviour. McGraw-Hill Education (UK).